

**OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE
UNIwersYTETU IM ADAMA MICKIEWICZA**

Prof. dr Bohdan ZALESKI

(1887 - 1927)

<p>MATERIAŁY I SZKICE</p>
--

NR. 2

OPRACOWANIE

Dr Wł. Naskręcki

POZNAŃ , 1995

Spis treści

Strona

1.	Życiorys i przebieg pracy zawodowej	3
2.	Dane o zatrudnieniu	6
3.	Pełnione funkcje	6
4.	Konferencje naukowe i wyjazdy zagraniczne	6
5.	Udział w ekspedycjach naukowych	6
6.	Przeprowadzone inwestycje i zakupy	7
7.	Działalność dydaktyczna	7
8.	Wykaz studentów Prof. dr B. Zaleskiego	8
9.	Działalność naukowa	8
10.	Zdjęcia z lat 1920 - 1925	9
11.	Wykaz publikacji naukowych Prof. dr B. Zaleskiego	11

Wykaz dokumentów - źródeł opracowania (załączone kopie)

- [1] Ankieta osobowa B. Zaleskiego - "Życiorys i działalność naukowa"
- [2] Kopia dyplomu doktorskiego
- [3] Sprawozdanie B.Zaleskiego z pracy OA (1922-1924 r.)
- [4] Kopia rękopisu pracy "Poprawianie systemu deklinacji" - fragment
- [5] List z Magistratu Poznańskiego z dnia 8.2.1924 r.
- [6] List B.Zaleskiego do Dziekana M.Sobieskiego z dnia 10.1.1923 r.
- [7] List Dziekanatu Wydz. Filozoficznego z dnia 7.6.1920 r.
- [9] List z Dziekanatu Wydz. Filozoficznego w sprawie Inst. Meteorologicznego
- [10] List od Kier. Zakładu Fizyki Lekarskiej z dnia 18.12.1924 r.
- [11] List Z.Krygowskiego z dnia 16.1.1922 r.
- [12] List Z.Krygowskiego z dnia 26.12.1924 r.
- [13] List K.Graffa z dnia 10.9.1922 r.
- [14] List K.Graffa z dnia 31.10.1922 r.
- [15] List K.Graffa z dnia 5. 01.1923 r.
- [16] List K.Graffa z dnia 25.8.1925 r. (2 pocztówki)
- [17] List K.Graffa z dnia 16.3.1925 r.
- [18] List K.Graffa z dnia 26.12.1925 r.
- [19] List z Obserwatorium w Nikołajewie z dnia 19.11.1925 r.
- [20] List Wł.Dziewulskiego z dnia 16.5.1924 r.]
- [21] List Wł.Dziewulskiego z dnia 10.6.1924 r.
- [22] List Wł.Dziewulskiego z dnia 16.1.1925 r.
- [23] List Wł.Dziewulskiego z dnia 20.12.1925 r.
- [24] List Adzi Zaleskiej z dnia 16.5.1924 r.
- [25] List od S.M. z Warszawy z dnia 4.9.1926 r.
- [26] List J.Witkowskiego z dnia 8.5.1924 r.
- [27] List J.Witkowskiego (karty poczt.) z dnia 19.6.1923 r. i 22.8.1925 r.
- [28] List J.Witkowskiego z dnia 25.10.1925 r.
- [29] List J.Witkowskiego z dnia 27.10.1925 r.
- [30] List Wł. Szaniawskiego z dnia 14.8.1925 r.
- [31] List Wł. Szaniawskiego z dnia 22.8.1925 r.
- [32] List Wł. Szaniawskiego z dnia 3.9.1925 r.
- [33] List Wł. Szaniawskiego z dnia 6.2.1926 r.
- [34] List z Dep. of Inter. Affairs, Wellington, N.Zelandia z dnia 22.2.1926 r.
- [35] List L.J.Comrie z dnia 30.4.1926 r.
- [36] List L.J.Comrie z dnia 6.5.1926 r.
- [37] List L.J.Comrie z dnia 21.5.1926 r.
- [38] List L.J.Comrie z dnia 15.6.1926 r.
- [39] List L.J.Comrie z dnia 13.9.1926 r.
- [40] List L.Courvoisera z dnia 17.6.1922 r.
- [41] List D.Zaleskiego z dnia 14.5.1921 r.
- [42] List H.Burchoffa z dnia 14.2.1925 r.

Wyżej wymienione dokumenty znajdują się w Archiwum Obserwatorium Astronomicznego UAM
i Archiwum Głównym UAM.

1. Życiorys i przebieg pracy zawodowej



Bohdan ZALESKI urodził się 12.10.1887 r. w Kaliszu na Podolu (obecnie Ukraina) w rodzinie bogatych ziemian.

W 1905 r. ukończył gimnazjum w Żytomierzu.

W latach 1905 – 1909 r. studiował astronomię na Uniwersytecie w Odessie. Następnie do 1911 r. specjalizował się w astrometrii w Pułkowie pod kierunkiem M. Bonsdorfa, Renca i Wittrama.

Egzamin państwowy zdał przed Komisją Uniwersytetu w Odessie w maju 1911 r.

W 1911 r. zostaje zatrudniony w Obserwatorium Astronomicznym w Pułkowie jako astronom nadetatowy. W 1913 r. zostaje skierowany do pracy w filii Obserwatorium Pułkowskiego w Nikołajewie, gdzie pracował do czerwca 1921 r.

W latach 1920-1921 B. Zaleski wykładał matematykę i mechanikę teoretyczną na Politechnice w Nikołajewie.

W 1921 r. zostaje aresztowany przez władze sowieckie pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Polski. Powodem tego zarzutu była posiadana przez B. Zaleskiego stara mapa wojskowa z pozycjami wojsk carskich. Po kilku miesiącach na skutek starań kierownictwa Obserwatorium Astronomicznego w Pułkowie B. Zaleski zostaje zwolniony z aresztu.

Postanawia opuścić tę niełudzką ziemię i jesienią wraz z własną rodziną i matką przedziera się pieszo przez granicę do Polski. Rodzinę jego stanowili; matka Katarzyna z d. Okulicz, żona Wiera Zaleska (I voto Winkowska) z córką Larysą i synem Igorem. W Poznaniu rodzi się córka Halina.

B. Zaleski dostaje propozycję od Prof. T. Banachiewicza objęcia kierownictwa nowopowstałego Obserwatorium Astronomicznego przy Uniwersytecie Poznańskim.

Zaleski był astronomem praktykiem i obserwatorem. W okresie Nikołajewskim jest współzałożycielem i inicjatorem *"Memories des astronomes de Nicilaieff"*. W okresie tym opublikował 6 prac naukowych.

W 1923 r. B. Zaleski bierze udział w I Zjeździe Astronomów Polskich w Toruniu, na którym to zostaje utworzone Polskie Towarzystwo Astronomiczne, którego B. Zaleski jest członkiem założycielem. Jest również członkiem założycielem Narodowego Komitetu Astronomicznego, który powstał w 1924 r. przy Polskiej Akademii Umiejętności.

Sytuacja B. Zaleskiego była trudna. W momencie objęcia Obserwatorium Astronomicznego w Poznaniu nie posiadał wyższych stopni naukowych. Dzięki swojemu uporowi stopień doktora uzyskuje w marcu 1923 r. na podstawie pracy "Szerokość geograficzna Obserwatorium w Poznaniu". Promotorem był Prof. dr T. Banachiewicz z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

B. Zaleski objął kierownictwo Obserwatorium w Poznaniu 15 stycznia 1922 r. jako zastępca profesora. Zabiera się intensywnie do organizowania Obserwatorium i rozpoczęcia badań.

Otrzymuje kupiony przez Prof. K.Graffa instrument przejściowy Ertela, na którym to organizuje wspólnie z pierwszym studentem St. Andruszewskim, (który był również jego pierwszym asystentem) służbę czasu. Pojawiają się następni studenci i słuchacze; J. Sławski, J. Cichocki, K. Kordylewski i F. Burdecki, którzy stają się aktywnymi współpracownikami B. Zaleskiego.

S.Andruszewski odbył w 1919-20 r. służbę wojskową w łączności, jako radiotelegrafista, stąd znał się na aparatach odbiorczych. Załatwił z wojska przekazanie dla Obserwatorium kilku odbiorników radiowych, które służyły do odbioru sygnałów czasu.

Dzięki temu poznańska służba czasu mogła od razu wejść w międzynarodowy system pomiarów. Drogą radiową B. Zaleski i S. Andruszewski określają różnicę długości geograficznej pomiędzy Poznaniem a Krakowem.

Wypożyczenie instrumentalne na początku składało się z instrumentu Ertela, zegara Strassera , refraktora Steinheil o średnicy 162 mm i ogniskowej 2250mm , obiektywu Reinfelder-Hertel średnicy 110 mm, chronografu firmy Lange, teodolitu podróznego Heydego i paralaktycznego refraktora Zeissa średnicy 110 mm. W 1925 roku dokupiono koło południkowe Repsolda z chronografem Kippa i chronometr Nardin .

Instrument Ertel służył do wyznaczenia szerokości geograficznej Obserwatorium i prowadzenia służby czasu.

Tym skromnym wyposażeniem wykonuje się systematycznie obserwacje zakryć gwiazd przez Księżyc (Zaleski, Andruszewski, Sławski). Obserwacje te są publikowane w Journal des Observateurs .

W 1923 r. B. Zaleski doprowadza do wybudowania na wieży budynku kopuły o średnicy 3,6m, w której zainstalowano refraktor Steinheil'a prowadzony sprężynowym mechanizmem zegarowym. Instrument znajdował się 10 m nad powierzchnią terenu , co dawało dobre warunki obserwacyjne.

W 1924 r. B. Zaleski bierze udział w konferencji Komitetu Geodezyjnego Państw Bałtyckich w Helsingforsie.

B. Zaleski prowadzi szerokie kontakty naukowe. Jest w ścisłym kontakcie z prof. T. Banachiewiczem i dr Józefem Witkowskim [dok. 27 -29] . Prowadzi korespondencje z prof. K. Graffem, który szczególnie służy radą i pomocą wszechstronną B. Zaleskiemu [dok.13-18]

Prof., K Graff kupuje i przekazuje z własnych zbiorów książki dla biblioteki Obserwatorium UP.

W 1929 r. księgozbiór liczył 440 pozycji..

B. Zaleski prowadzi korespondencję z dr Wł.Dziewulskim, kierownikiem Obserwatorium w Wilnie [listy dok. 20 -23]. Nawiązuje i utrzymuje kontakty towarzyskie z osobami życzliwymi dla nauki. Między innymi z doktorem, lekarzem i fizjografem Franciszkiem Chłapowskim, który posiada również zainteresowania astronomiczne. Przekazał on w darze dla Biblioteki OA kilka książek o tematyce astronomicznej.

Obserwatorium Astronomiczne bierze udział w ekspedycjach niwelacyjnych Narodowego Instytutu Astronomicznego w 1923, 1924 i 1926 r. Uczestnikami byli: S. Andruszewski, K. Kordylewski, J. Sławski i J. Cichocki (studenci UP).

W 1926 r. Obserwatorium włącza się do międzynarodowej kampani wyznaczania długości geograficznej.

Pracę habilitacyjną , stworzenie katalogu deklinacji 486 gwiazd B. Zaleski wykonuje przy pomocy koła południkowego firmy Repsold. W obserwacjach pomaga jemu J. Cichocki, zaś w obliczeniach S. Andruszewski. Habilituje się w Krakowie u prof. T. Banachiewicza w 1926 r. na podstawie pracy "Declinations of 486 Stars of the Berliner Jahrbuch for the Equinox 1925. Part I.". W planach naukowych B. Zaleskiego jest kontynuacja tematu "katalogowego". Chciał uzyskać średnie poprawki deklinacji w zależności od zboczenia. Wymagało to jednak wykonania obserwacji na półkuli południowej. W tym celu robi starania dokonania ekspedycji do Nowej Zelandii. W tym celu prowadzi intensywną korespondencję z L. J. Comrie z Nautical Almanac Office , Royal Naval College w Londynie [listy dok. 34-39]. L.J. Comrie służy B. Zaleskiemu radą i pomocą w załatwianiu formalności wyjazdowych .

B. Zaleski ma kilku oddanych pasji astronomicznej studentów. Są to; St. Andruszewski, J. Sławski, K. Kordylewski - studenci astronomii, J. Cichocki - student fizyki i F. Burdecki -student matematyki.. S. Andruszewski i J. Sławski związali się z Obserwatorium Poznańskim na całe swe życie.

B. Zaleski wrócił z Rosji schorowany, miał postępującą gruźlicę płuc, która to spowodowała jego śmierć. Prof. dr Bohdan Zaleski zmarł 6 stycznia 1927 r.

Pochowany został na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu w dniu 9 stycznia 1927 r.

W 1933 r. została na skutek starań prof J.Witkowskiego ufundowana tablica nagrobkowa na grobie B. Zaleskiego z następującą treścią:

**TU SPOCZYWA
ś.p. Bohdan ZALESKI
Pierwszy Dyrektor Obserwatorium Astronomicznego
w Poznaniu
z profesora Uniwersytetu Poznańskiego**

**Zmarł przedwcześnie, służbie nauki ojczystej
składając z zapalem resztę sił starganych pracą
w tragicznych okolicznościach, jakie stworzył
przewrót społeczny w Rosji,
skąd przybył do
kraju w 1919**

**Cześć Jego Pamięci
R. i . P.**

2. Dane o zatrudnieniu

1911-13 r. - B. Zaleski zatrudniony jest na etacie astronoma nadetatowego w Obserwatorium Astronomicznym w Pułkowie
1913 - 06.1921 r. - zatrudniony na etacie astronoma w filii Obserwatorium w Nikołajewie
1920 - 1921 r. - jest wykładowcą w Politechnice w Nikołajewie
15.01.1922 - 6.01.1927 r. - jest I Kierownikiem Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Poznańskiego

3. Pełnione funkcje

1919 r. - B. Zaleski jest inicjatorem i współzałożycielem wydawnictwa *"Memories des astronomes de Nicolaieff"*
1922 – 1927 r. - jest Kierownikiem Obserwatorium Astronomicznego UP na etacie zastępcy profesora
1923 r. - jest członkiem założycielem Polskiego Towarzystwa Astronomicznego
- jest członkiem Komisji Poznańskiego Towarzystwa Naukowego
10.1923 r. - zostaje powołany na Kierownika Instytutu i Obserwatorium Meteorologicznego UP
19.02.1923 r. - jest członkiem Prezydium Zjazdu Astronomów Polskich w Toruniu
1924 r. - jest członkiem Narodowego Komitetu Astronomicznego przy PAU

4. Konferencje naukowe i wyjazdy zagraniczne

19.02.1923 r. - B. Zaleski bierze udział w I Zjeździe Astronomów Polskich w Toruniu, jest członkiem prezydium Zjazdu
28.06. - 2.07.1924 r. - bierze udział w Międzynarodowej Konferencji Komitetu Państw Bałtyckich w Helsingforsie (Finlandia)

5. Udział w ekspedycjach naukowych

B. Zaleski przygotowywał uczestników Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Poznańskiego do prac w następujących ekspedycjach;

1. W roku 1923 biorą udział w I Ekspedycji Niwelacyjnej NIA studenci; St. Andruszewski i K. Kordylewski.
2. W roku 1924 bierze udział w II Ekspedycji Niwelacyjnej NIA student J. Sławski.
3. W roku 1926 biorą udział w III Ekspedycji Niwelacyjnej NIA; J. Sławski i J. Cichocki.
4. W roku 1927 w czerwcu asystent St. Andruszewski bierze udział w ekspedycji na całkowite zaćmienie Słońca do Laponii Szwedzkiej.
5. Jesienią 1926 roku Obserwatorium Astronomiczne UP bierze udział jako jedyne w Polsce w Międzynarodowej Kampanii Wyznaczania Długości Geograficznej.

6. Przeprowadzone inwestycje i zakupy

Prof. dr B. Zaleski w 1923 r. wypożyczył z Warszawskiego Towarzystwa Naukowego teleskop Steinheila o średnicy 162 mm i ogniskowej 2326 mm, dla którego wybudował pomieszczenie z kopułą o średnicy 3,6m w wieży na budynku głównym.

W latach 1922 - 1925 wybudowano pawilon dla instrumentu przejściowego Ertela i zakupionego koła południkowe Repsolda z chronografem Kippa. W okresie tym zakupiono chronometry Nardin i Mercer, później zegar Strasser Rohde z wahadłem inwarowym i arytmometr REMA.

W 1923 r. uzyskano w darze od dr B. Lipińskiego obiektyw o średnicy 110 mm firmy Reinfelder-Hertel, dla którego zbudowano tubus i montaż azymutalny.

W 1924 r. uzyskano w darze od Pana Borodicza paralaktyczny refraktor o średnicy 110 mm.

7. Działalność dydaktyczna

Prof. dr B. Zaleski prowadził następujące zajęcia wykłady i ćwiczenia dla studentów astronomii i słuchaczy wydziału filozoficznego UP :

W roku 1922/23:

- z Geodezji Wyższej
- z Astronomii Opisowej i Kosmografii (2g/tyg.)
- z Astronomii Praktycznej
- ćwiczenia z Astronomii Praktycznej (2 g/tyg.)

W roku 1923/24:

- z Teorii Rachunku Orbit i Efemeryd (3g/tyg.)
- z wybranych zagadnień Astronomii Sferycznej
- ćwiczenia z rachunku orbit i efemeryd

W roku 1924/25:

- z Astronomii Sferycznej (1g/tyg.)
- z Astronomii Teoretycznej (1g/tyg.)
- z Teorii Perturbacji Lagrange'a (3g/tyg.)

W roku 1925/26:

- z Teorii Rachunku Orbit i Efemeryd (3g/tyg.)
- z Astronomii Ogólnej (2g/tyg.)
- ćwiczenia z Rachunku Orbit (2g/tyg.)
- z Teorii Perturbacji Lagrange'a
- ćwiczenia w obserwacjach astronomicznych dla słuchaczy astronomii ogólnej

Prof. dr B. Zaleski prowadzi również szeroką akcję popularyzacji wiedzy astronomicznej, przeprowadzając dziesiątki prelekcji i wykładów dla społeczeństwa. Wydaje również kilka popularno-naukowych książeczek.

8. Wykaz studentów Prof. dr B.Zaleskiego

<i>L.p.</i>	<i>Nazwisko i imię (lata studiów)</i>	<i>Dane o studencie</i>
1.	Stanisław ANDRUSZEWSKI (1920 – 1926 r.)	Asystent Prof. B. Zaleskiego od 1924 r. Uzyskuje absolutorium 11.02.1926 r., doktorat w 1932 r. Zatrudniony w OA UP w latach 1924 – 1932 jako asystent, w 1932-39 r. jako asystent wolontariusz, 1945-48 r. asystent OA UP, 1948-65 r. zatrudniony był w ASS PAN w Borowcu.
2.	Feliks BURDECKI (1921 – 1925 r.)	Ukończył studia matematyczne w UP, uzyskał doktorat z matematyki w Francji. Jest autorem kilkunastu książek z zakresu popularyzacji astronomii i nauk przyrodniczych
3.	Kazimierz KORDYLEWSKI (1922 – 1924 r.)	Kończy studia astronomiczne w Krakowie, tam pracuje w Obserwatorium Astronomicznym, uzyskuje doktorat, habilitację, zostaje mianowany profesorem UJ.
4.	Jerzy SŁAWSKI (1924-1927, 1929-1939 r.)	Uzyskuje absolutorium z astronomii w UP. Od roku 1926 jest asystentem wolontariuszem, od 1929 zostaje zatrudniony w OA UP do 1939 r. Po wojnie w latach 1945-1953 jest asystentem .
5.	Jan CICHOCKI (1924 - 1928r)	Uzyskuje magisterium z fizyki. Pracuje jako asystent w Zakładzie Fizyki Teoretycznej UP, uzyskuje doktorat i habilitację. Bierze udział w wojnie jako oficer. Zostaje w 1942 r. zamordowany na terenie ZSRR.

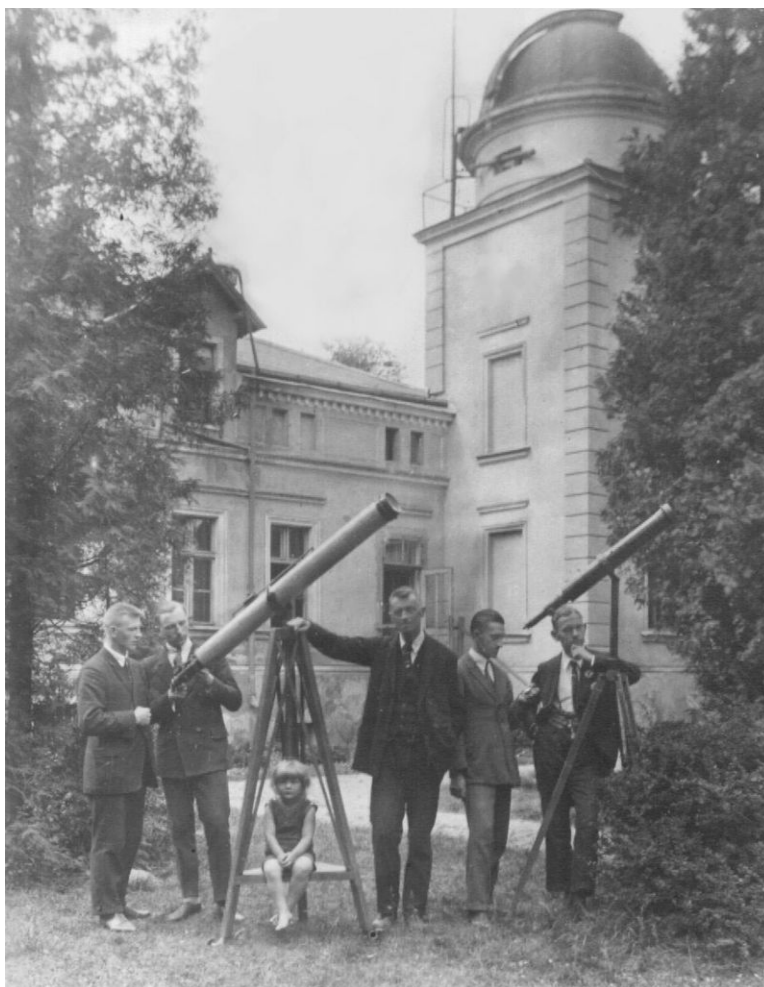
9. Działalność naukowa

Wyposażenie Obserwatorium Astronomicznego w chwili jego powstania było bardzo skromne. Pierwsze prace naukowe związane były z wyznaczeniem szerokości astronomicznej OA (1922 r.) i założenia służby czasu. B. Zaleski wykonuje te prace na instrumencie przejściowym Ertela. W obserwacjach i redukcjach pomagają jemu jego studenci , szczególnie St. Andruszewski, J. Cichocki, F. Burdecki. W 1924 r. rozpoczęto prowadzenie służby czasu opartej na zegarze Strasser Rohde, 2-ch chronometrach i odbiorniku radiowym do przyjmowania sygnałów czasu. Prace te prowadzi głównie St. Andruszewski, B. Zaleski i F. Burdecki.

Od roku 1923 prowadzi się systematycznie obserwacje zakryć gwiazd przez Księżyc, wyliczane przez Obserwatorium Krakowskie. Obserwacje te wykonuje się wszystkimi dostępnymi lunetami i biorą w nich udział B. Zaleski i jego studenci. Redukcje tych obserwacji przeprowadza St. Andruszewski i J. Sławski. Od stycznia 1925 r. prowadzi się mikrometryczne obserwacje pozycyjne komet i planetoid. Obserwacje te prowadzą głównie St. Andruszewski i J. Sławski.

Materiał obserwacyjny po zredukowaniu jest publikowany w Journal des Observateurs , Acta Astronomica i Okólniku Obserwatorium Krakowskiego. W 1925 r. B. Zaleski z pomocą Jana Cichockiego dokonują 2680 obserwacji 486 wybranych gwiazd celem stworzenia katalogu fundamentalnego. Praca ta jest rozprawą habilitacyjną B. Zaleskiego pod kierunkiem Prof. dr T. Banachiewicza. Rozprawa ma miejsce jesienią 1926 r. w Krakowie.

10. Zdjęcia z lat 1920 - 1925



Od lewej; Kazimierz Kordylewski, Jerzy Sławski
córka B.Zaleskiego Halina, Bohdan Zaleski, Stanisław Andruszewski,
Feliks Burdecki (rok 1924)



Od lewej; Jerzy Sławski, Jan Cichocki, Stanisław Andruszewski,
Kazimierz Kordylewski, Bohdan Zaleski z córką Haliną (rok 1924-25)



Budynek Obserwatorium po dobudowie kopuły 3,6m (1923 r.)

**11. WYKAZ PUBLIKACJI NAUKOWYCH
PROF. DR BOHDANA ZALESKIEGO**

LP	ROK	DANE O PUBLIKACJI
1	1913	Zaleski B.; "Catalogue des ascensions de 132 etoiles pour l'epoque 1913", Publications de l'Observatoire Central Nicolas, 1917 ,Vol.32,
2	1919	Zaleski B.; " Sur le systeme des declinacions du cercle vertical de Repsold", Memoires des astronomes de Nicolaieff, 1919, Nr.2,
3	1919	Zaleski B.; "La latitude absolue de la succursale de Poulkovo a Odessa ", Memoires des astronomes de Nicolaieff,1919,
4	1919	Zaleski B.; "La latitude de l'Observatoire de Nicolaieff ", 1919 , Nr.1,
5	1919	Zaleski B.; "Sur le calcul des declinaisons des catalogues fontamenaux", Memoires des astronomes de Nicolaieff ,1919, Nr.4,
6	1922	Zaleski B.; "Stereokomparator i jego zastosowanie w astronomii", Uranja, 1922, Vol 1,p. 15-17,
7	1923	Zaleski B.,Andruszewski S.; "Badanie zegarów Obserwatorium Poznanskiego", Prace Komisji Mat.-Przyrod.Tow. Przyjacioł Nauk w Poznaniu, 1923, Seria D, Vol.1, z.5,
8	1923	Zaleski B.; "Szerokość geograficzna Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Poznanskiego", Prace Komisji Mat.-Przyrodn. Tow.Przyjacioł Nauk w Poznaniu, 1923, Seria D,Vol.1, z.5,
9	1924	Zaleski B.; "Budowa Wszechswiata", Wykłady powszechne Uniwersytetu Poznańskiego, 1924, Nr. 5
10	1924	Zaleski B.; "Sur le declinacions fondamentales", Bulletin de l'Academie Polonaise des Sciences et des Letres,1924, Ser.A,
11	1924	Zaleski B.; "Observations d'Occultations faites a l'Observatoire de Poznań , (Pologne)", Journal des Observateurs, 1924r, Vol.7, p.15-16,
12	1925	Zaleski B.; "A few remarks on the reiterate observation of the fundamental system", Acta Astronomica, 1925r,
13	1926	Zaleski B. ,Cichocki J.; "Declinations of 486 Stars of the Berliner Jahrbuch for the Equinox 1925. Part I.Observations at Poznan.",Bulletin de l'Academie Polonaise de Sciences et des Letres,1926, Serie A,
14	1926	Zaleski B.; "O Ksieźycu srebrnym globie",Wykłady Powszechne Uniwersytetu Poznańskiego, 1926, Nr. 14,
15	1926	Zaleski B.; "Corrections de l'obliquite de l'ecliptique et du point vernal deduites des observations de la Succursale de Poulkovo a Odessa" , Circulaire de l'Observatoire de Cracovie,1926, Nr 14,
16	1926	Zaleski B.; "O katastrofach kosmicznych", Wykłady Powszechne Uniwersytetu Poznanskiego, 1926, Nr 16,
17	1931	Zaleski B., Miedźwiecki M.; "Próba wyznaczenia długości geograf. Poznania względem Krakowa za pomoca paryskich sygnałów radiotelegraficznych", Posiedzenie PAU z dn 2.7.23, Publ. de l'Observatoire Astronomique de l'Univ. de Poznań,1931,Vol 1,
18	1931	Zaleski B.;"On Cosmic Refraction ", Acta Astronomica , 1931,Vol. 1c, p.159,

*Opracowanie to powstało na podstawie analizy dokumentów Archiwum Obserwatorium
Astronomicznego UAM i Archiwum Głównego UAM w Poznaniu i publikacji (wspomnień)
o sylwetce Profesora.*

1995 r.

Wł. Naskręcki

UNIwersytet Poznański

Życiorys i działalność naukowa

Wykładającego *Astronomię*

1) Imię i nazwisko: *Boklanek Łoleskiego*

2) Data i miejsce urodzenia (Miejscowość, powiat, kraj):

12 Października 1887 w Koliszu

3) Wykształcenie przeduniwersyteckie, studia uniwersyteckie lub inne (pod czym kierunkiem?):

*Ukończył w 1905 gimnazjum w Łyżmierzu.
Studia Uniwersyteckie odbył w Odessie. Specjali-
zował się w Astronomii pod kierunkiem
prof. Kononowicza i Orbińskiego.*

*Doskonalił się po ukończeniu, w 1909 roku,
Uniwersytetu do 1911 w astrometrii, pod
egidą astronoma obserwatorium w Putiwie
Konstantinowa astronoma Renca i Wittrocka*

4) Egzaminy państwowe lub inne (Data, miejscowość):

*Egzamin Państwowy z astronomii przed komisją egzamina-
cyjną Wn. Odesskiego w maju 1911 roku*

5) Data i miejsce promocji (Temat rozprawy? Wydział?):

*Stopień Dr. Filozofii otrzymał w Krakowie
w maju 1923 roku.*

*Rozprawa doktorska "Siła mas" geograficzna
Obserwatorium w Poznaniu*

- 7) Dotychczasowa działalność życiowa (Asystentura, docentura, inna služba publiczna jako urzędnik, nauczyciel i t. p., profesura nadzwyczajna lub zwyczajna, tytularna lub faktyczna w Uniwersytecie lub w innej szkole wyższej, podróże naukowe, powołania i odmowy, zastępiwa z przytoczeniem odpowiednich dat i miejsc):

W 1911 roku stryżnieniem posady astronomia nadetatowego obserwatorium w Putrowie.
 W 1913 byłem transferowany do filii
 Nikołajewskiej obserwatorium w Putrowie
 gdzie pracowałem do czerwca 1922 roku.
 W 1920-1922 wykładałem matematykę i
 mechanikę teoretyczną na Politechnice w
 Nikołajowie

- 8) Obecnie zajmowane stanowisko? Katedra?

Zastępca prof. Astronomii od stycznia
 1922 roku

- 9) Godności uniwersyteckie lub innej szkoły wyższej (Rektorat, dziekanat):

- 10) Specjalne stanowiska (Zarząd klinik, seminarjum, instytutów, udział w komisjach egzaminacyjnych):

Kierownik Obserwatorium

- 11) Wydawca względnie kierownik pisma naukowego? Współzałożyciel? (Odkąd?):

inicjator i współzałożyciel „Mémoires des Astronomes
 de Nicolaiiff”

- 12) Członek Akademii, względnie towarzystw i komisji naukowych? Doktor honoris causa? Odkąd?

Członek towarzystwa Polskiego Tow. Astronomicznego
 członek komisji Petersburskiego Tow. Naukowego

13) Odznaczenia? Nagrody?

14) Wynalazki, odkrycia, ze wskazaniem źródła pierwszego podania do wiadomości?

15) Dotychczasowe publikacje w porządku chronologicznym? Specjalny kierunek naukowy?
a) Prace, w formie książkowej, miejsce i rok, liczba stron. Programy prac akademickich.

- 1) Catalogue des ascensions droites de 22 étoiles³
pour l'époque 1813.0.
Publications de l'Observatoire Central Nicolas
vol. XXXII N° 1 1816.
- 2) La latitude de l'Observatoire de Nicolaïeff.
Mémoires des astronomes de Nicolaïeff 1819.
- 3) Sur le système des déclinaisons du cercle
vertical de Repsol.
Mémoires des astronomes de Nicolaïeff 1819
- 4) Sur le calcul des déclinaisons des catalogues
fondamentaux.
Mémoires des astronomes de Nicolaïeff 1818
- 5) La latitude absolue de la succursale de
Poulkovo à Odessa
Mémoires des astronomes de Nicolaïeff 1819
- 6) Sposób geografierni Observatorijum Uniwersytetu
Poznańskiego
prace Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu 1923
- 7) Badania zegarów Observatorijum w Poznaniu
prace Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu 1923
- 8) Corrections de l'obliquité de l'écliptique et du
point vernal
bulletin de l'Obs. de Lwow

EXEMPLAR

Q. F. F. F. Q. S.

SUMMIS AUSPICIIS

SERENISSIMAE REIPUBLICAE POLONORUM

NOS

LADISLAUS NATANSON

PHILOSOPHIAE DR., PHYSICAE MATHEMATICAE PROFESSOR P. O.
h. t. UNIVERSITATIS IAGELLONICAE RECTOR MAGNIFICUS

IOSEPHUS KALLENBACH

PHILOSOPHIAE DR., HISTORIAE LITTERARUM POLONARUM PROFESSOR P. O.
h. t. ORDINIS PHILOSOPHORUM DECANUS

ET

THADDAEUS BANACHIEWICZ

ASTRONOMIAE PROFESSOR P. O.
PROMOTOR RITE CONSTITUTUS

IN

VIRUM CLARISSIMUM

BOHDANUM MICHAELEM ZALESKI

ORIUNDUM KALISZ

POSTQUAM DISSERTATIONE s. t. „SZEROKOŚĆ GEOGRAFICZNA OBSERWATORJUM W POZNANIU”

CONSCRIPTA ET EXAMINIBUS LEGITIMIS LAUDABILEM IN PHILOSOPHIA DOCTRINAM PROBAVIT

DOCTORIS PHILOSOPHIAE

NOMEN ET HONORES, IURA ET PRIVILEGIA DIE XVII MENSIS MARTII ANNO MDCCCXXIII CONTULIMUS IN EIUSQUE
REI FIDEM HASCE LITTERAS UNIVERSITATIS SIGILLO SANCIENDAS CURAVIMUS

DATUM CRACOVIAE DIE IX MENSIS MAII ANNO MDCCCXXIII

LADISLAUS NATANSON

IOSEPHUS KALLENBACH

THADDAEUS BANACHIEWICZ



[2]

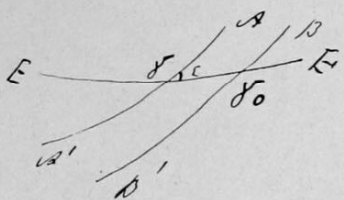
Prace dokonane w Obserwatorium U. P.

- 1) Określenie szerokości geogr. Obserwatorium za pomocą
kartydziej Ertele. (Zaleski) Prace Kom. Mat. przyg.
tow. przyj. Nauk w Poznaniu
- 2) Badanie zegarów Obs. Astr. U. P. (Zaleski Andruszewski
Burobski) Prace Kom. Mat. przyg. tow. przyj. Nauk w Po.
- 3) Określenie długości Obs. Astr. w Poznaniu (Zaleski
Andruszewski i Obserwatorowie Krakowscy) Sprawozda-
nia Poln. Ak. Um.
- 4) 119 obserwacji zakryć gwiazd przez księżyc (Andru-
szewski Korolyewski Stawski) Journal des Obser-
vations Nr 2 Acta Astronomica regis b. tom I
- 5) 110 obserwacji położenia komet i planet (Andruszewski
Stawski) Journal des Obs. XVIII Nr 7. 8. 12
- 6) 46 obserwacji pow. planety Marsa i mapy

O poprawce systemu deklinacji
oraz punktu równowagi na
zasadzie ruchu komety

Wiadomym jest jak poprawnym jest nasz system deklinacji.

W niniejszym więc myśl poprawienia go na zasadzie ostatnich elementów komety przeto: = obrotu blisko bieguna.



Niech AB równik katalogu odniesienia. BB' równik rzeczywisty EE' ekliptyka. Niech $\Delta\delta_0$ pomyłka deklinacji na równiku.

Natencias $\Delta\delta = \delta\delta_0 = \Delta\delta_0 \sin \epsilon \quad (1)$

gdzie to pomyłka punktu równowagi.

Przy określaniu i poprawianiu orbity jasne jest że ta pomyłka upływa tylko na element B .

Poprawimy orbitę na zasobie równań

$$\begin{aligned} \Delta\alpha &= A\delta\alpha + B\delta\omega + C\delta i + D\delta e + E\delta\alpha + F\delta T \\ (2) \quad \Delta\delta &= A'\delta\alpha + B'\delta\omega + C'\delta i + D'\delta e + E'\delta\alpha + F'\delta T \end{aligned}$$

Tutaj $\Delta\alpha$ i $\Delta\delta$ oznaczają różnice $\alpha - \alpha_0$ i $\delta - \delta_0$ w przeliczeniu ze katalogu normalny jest bez błędów. W wypadku tym oczywiście obie systemy równań dla A i D rozciągane osobno dają ten sam system elementów $B, \omega, i, e, \alpha, T$.

Inaczej gdzie jeżeli deklinacja na równiku są obarcione błędami systematycznymi.

Dla powodów które tu nie rozwinę [4] błęd deklinacji przy biegunie = 0

2) bedziemy mieli

$$(2) dx + dy = A dB + B dw \dots = dx'$$

$$(3) (1) d\delta + \psi(\delta) = A' dB + B' dw \dots = d\delta'$$

gdzie $\psi(\delta)$ jest niezadaną nam funkcją, wyrażającą błąd deklinacji

Ponieważ dy jest state dla wszystkich równań typu (2) jego obecność równowagę wprowadzić należy wyraz K i zmienimy system

$$(4) dx' = A dB + B dw + \dots + K$$

Wówczas (4) dla nowego systemu

$$(5) d\delta' = A' dB + B' dw + \dots$$

Pierwszy system równań dla nowego systemu wprowadzając dB $dw \dots$

Drugi zaś dB' $dw' \dots$

K będzie zatem poprawką punktu równowagi oznaczony $dB - dB' = \Delta B$ $dw - dw' = \Delta w \dots$ mamy teraz wartości funkcji $\psi(\delta)$ w różnych deklinacjach

$$\psi(\delta_i) = A' \Delta B + B' \Delta w + C' \Delta e + D' \Delta a \dots$$

Nie sadząc aby element K słabie się dobrze wydzielić z równań typu

(4) myślimy że należy w (5) tam poprawić B aby $\psi(90^\circ) = 0^\circ$

zrobimy mały kontrol dla K które powinno spełnić warunki

$$K = \psi(0^\circ) \sin \epsilon$$

Magistrat
stoł. miasta Poznania

Urząd Bud. Naziemnego
L.dz. VI 3654/23.

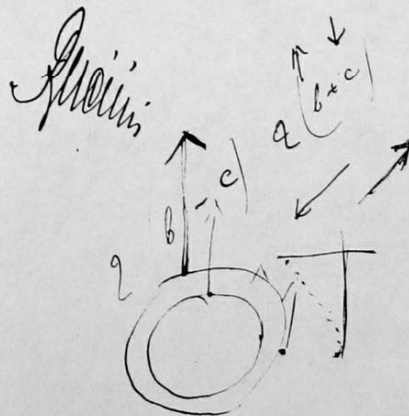
Poznań, dnia 8 lutego 1924

Do

Uniwersytetu Poznańskiego
Oddział Stacji Meteorologicznej

w m i e j s c u

Niniejszem zwracamy się w następującej sprawie:
Magistrat zamierza przeprowadzić połączenie publicznych zegarów miasta na wieżach i gmachach prądem elektrycznym, aby uzyskać jednolite wskazywanie czasu w całym mieście. Wobec tego prosimy bardzo uprzejmie o poinformowanie nas, czy posiada tutejsza Stacja Meteorologiczna zegar normalnie chodzący i stale kontrolowany i regulowany, od którego możnaby uzależnić zegary miasta. Prosząc o poinformowanie nas w tej sprawie zaznaczamy, że wdzięczni bylibyśmy za omówienie sprawy ustnie i prosimy w danym razie o naznaczenie terminu i miejsca.



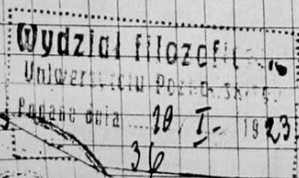
[5]

Do J. Hilmskiego Państwa
Dziennik wydz. Filozoficznego

Dotychczas zachodziła potrzeba prof.
Gruffa prosić Państwa Dziennik o powiastki
odbiór notischi i rozprawy na sumę
czterdziestu dwa tysiące marek Niemiec.
Larrem ponownie Profesor Gruff poleca
określić setki cenach brzois z biblioteki
starej i prawnie brzois cenach
prosi o wystosowanie odpowiedniego
pisma z podziękowaniem.

B. Zaleski

Adres prof. Gruffa. Bergedorf
bei Hamburg die Herrschaft
prof. Camille Gruff



[6]

UNIWERSYTET POZNAŃSKI
DZIEKAN
WYDZIAŁU FILOZOFICZNEGO

W Poznaniu dnia 7. VI. 1920.

GD

Wielce Szanowny Panie Kolego !

Pan Rektor Święciński polecił mi poprosić
WPana Kolegę, by zechciał w sprawie zakładu bu-
dowy fabryk w okolicy Obserwatorium astronomicznego
wygotować fachowy memoriał, z którym Uniwersytet
zwróciłby się do Magistratu. Memoriał ten raczy
WPan Kolega zaopatrzyć swoim podpisem. Kroki
wstępne poczyniliśmy, wspomniany memoriał byłby
jednak niezbędny dla zapewnienia akcji pełnej
skuteczności.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

Poczyński

[7]

UNIwersytet POZnański
REKTORAT

Poznań, dnia 10.XI.1922.

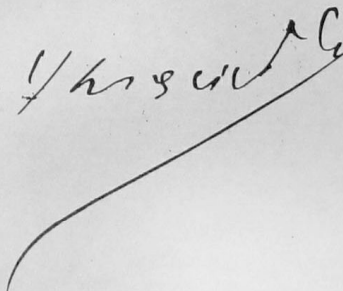
—*—

Wielce Szanowny Panie!

Przesyłając z powrotem, a równocześnie z podziękowaniem wręczony mi przed kilku dniami list Pański od p.Graffa, uprzejmie donoszę, że wynik rozmowy mojej z Prof.Denizotem był następujący: "Ani chronometru Knoblicha, ani chronografu Fuessa od prof.Spiesa nie otrzymałem. Luneta jest uszkodzona, a odpowiednie części do naprawy wysłałem do Berlina".

Niezmiernie mi przykro, że tylko taką przysłać mogą odpowiedź Wielce Szanownemu Panu.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i poważania



JW Pan Prof.

B. Z a l e s k i

[8]

Do

L. dz. 941.

JW Pana Dra Bohdana Zaleskiego
Zast. profesora Uniwersytetu Poznańskiego

Rada Wydziału filozoficznego uchwaliła na posiedzeniu w dniu 8 bm. powierzyć JW Panu kierownictwo czasowe Instytutu meteorologicznego oraz obserwatorium meteorologiczne. Donosząc o tym najuprzejmiej proszę o łaskawe porozumienie się z JW Panem Władysławem Smosarskim kiedyby przejęcie to komisyjnie nastąpić mogło.



J. Guschulski
Dziekan Wydziału filozoficznego

L. dz.

Drogi panie Bohdanie!

Kolektażem tak długo z odpowiadaniem, pragnąc dostarczyć panu ca-
łokształt tego w sprawie nowelizacji. Niestety, do tego czasu (18/XII), nie-
miałem wyjaśnienia tej sprawy. Dnia 20 XII otrzymałem od pana. Otrzyma-
łem odpowiedź na mój list, w której zaproszenie pana okazało się ogro-
nionym, aby wykonać prace, przewidziane przez komisję dla tego
kolektaży; z powodu tego porzuciłem z Głównym do Kingstona. Nie wiem,
czy to jest a może zupełnie ^{nie} właściwe, czy też wyjątkowo trud-
ne dla tego kłopotu, ale, że przysłał mi broszurę o to, aby
nie przesłać więcej - i kategorycznie wyznaczył, że nie przesłać, aby
wykonać ostatni, chociaż, skoro pan nie jest kłopotliwym.

W POZNANIU, dnia 10.5.1922.

Wielce szanowny Panie

listem otrzymałem dotychczas. Proszę przysłać do Poznania, jeżeli posiada
dokumenty, a jeżeli tak, to z wyjątkiem finansowych i inwencji, proszę przysłać ewentualnie
swoje obecną życiową, i dokumenty: metrykę, świadectwo dojrzałości (matura), przebieg nauki, ewentualnie
dokumenty naukowe i obserwacyjne etc. - Wogóle wszystko, co posiada pan.

W razie potrzeby do Poznania proszę naturalnie przysłać z dokumentami.

Byłbym bardzo wdzięczny Panu za formułowanie życzeń i sugestii. Nie mam żadnych
astronomicznych doświadczeń, więc być może, że te Panu panujemy, przez co finansowa Akademia
naukowa nie jest

Łączę z tym pozdrowienia i serdeczne wyrazy

Z. Rykowski

Poznań, dnia 26 grudnia 1924

Głogowska 74/
75 II p.

Wielce Szanowny Panie Doktorze

Dziś otrzymałem list Pana z dnia 22 grudnia. Przedtem otrzymałem dwa listy,
jeden pny wyszedł z Paryża w drugiej ~~postaci~~ parafrazie (pł. wstąpiłem do stowarz.
by uciąć się na drzewo), drugi pnył mnie przez kilka następnych dni. Dziękuję za wszystkie te.
W sprawie Pańskiej pisałem do p. Bańkiewicza. Prof. Bańkiewicz pisał mi, że
możemy Pana wyhabilitować z astronomii praktycznej, z całej astronomii
(tj. i teoretycznej) w całości trudno ze względu na prof. L. Węgrę, jeżeli Pan
nie chce wyhabilitować się w Krakowie, proszę to zrobić, jeżeli nie,
to może prof. Kamiński, wstąpić pp. Ernst lub Dieboldski to zrobić,
tj. tam nie będzie tyle trudności. Rozumiem dobrze, z jakimi
trudnościami jest połączone napisanie pracy habilitacyjnej z własnego

2

jeżeli z jednego działu pracy przechodzić winny, tj. w tym razie
esencjalnie z dziedziny astronomii praktycznej w dział astronomii teoretycznej,
ale praca habilitacyjna nie musi być z działu astr. teoretycznej.

Musi Pan przedstawić pracę z dziedziny astronomii praktycznej, w której
Pan głównie pracował; podobnie jak do habilitacji wolno jednak
stawić i pytania z astronomii teoretycznej.

My wymagamy aktu habilitacji; od tego aktu uważają się ludzie
wybitnie znanych w nauce. Co prawda tu i ordie mianowano w poprzednich
profesorami wykładowych lub zastępców profesorów, lecz obecnie tego się
nie czyni. Sierżo na wydziale rolniczym odpisał ministerstwo Kandydatem
p. Dąbskiego na katedrę geodezji, zainstalano habilitacji.

Nam na wydziale matem. chodzi o to, by między matem. i astronomią,
była ściśle współpraca i pomoc wzajemna. Mnie osobście zależy na tem,
by dział mechaniki nieba był wykładowany a to ze względu na wielką
stypendję z teoryj normalnych równieży (f. kuliste, dequidia, etc) oraz teoryj
równań różniczkowych cząstkowych.

(*) pomimo tego przychylny opinii prof. Wejgla i prof. Grabowskiego z dawać —

3

Informację, jakobyśmy czynili kroki w celu poparcia Pana, nie odpowiadają prawdzie. Z p. Kępińskim widziałem się po raz ostatni w Warszawie, gdzie w sprawie Pańskiej Katedry nie rozmawiałem z nim. Listy od czasu, gdy Pan przybył do Poznania. Profesorowi Kamińskiemu nie znam zupełnie i do niego nie pisałem nigdy w żadnej sprawie. Żdając więc, że wogóle poparcia Pan nie potrzebuje i, że rzeczy pojdą normalnym tokiem tj. tak, jak Pan zamierzał to mogłoby być po dostarczeniu przystąpić do habilitacji.

— . — . — .

Oświadczyć los nie potrzebuje się Pan obawiać, gdyż nikt inny nie będzie tutaj Katedrę zastępował. Chodzi o to tylko, by Pan powrócił do zdrowia i mógł znowu pracować. — Żdając więc, że dalszy urlop mógłby być Panu udzielony na jakiś krótki czas, potem powrócił do pracy mógłby Pan mieć chęć wyprzedzenia tj. w miarę potrzeby przerwąć wykład na krótko i znowu do nich powrócić. —

Z Pańską wiadomością do Pana dwukrotnie i partadzie w sprawie Pańskiej Katedry wiadomości dotarły na Rępną. Do Duchanowa pisał.

Widziałem raz p. Andriejewskiego i pytałem się, czy sprawdził książkę zamówioną.
 Odpowiedział mi, że to zrobi i że pachnie a Larousse'a wypróbuje.
 Mam nadzieję, że Pan się uspokoi i że Pan spokojniej o przyszłości
 będzie myślał. Z tem życzeniem Konie list, dręcząc Pan bardzo
 serdecznie za życzenia i nawracając przesłając jak najlepsze przedsięwzięcia
 życia zdrowia, od którego wszystko zależy.

Łzy wzruszenia prawdziwego powołania i prośbom najlepiej
 podrobnemu
 Krzywoni

BUND DER STERNFREUNDE
GESCHÄFTSSTELLE STUTTGART / PFIZERSTRASSE 5
Potsdam, Kais. Wilhelmstr. 11

Bergedorf, 10. września 1920 r.

Wznowy Panie i Kolego!

Dziękuję serdecznie za szczerzy list, który mnie bardzo ucieszył. Jak szan. Koledra wiadomo 1920 r. już jedną nogę stałem w Górczynie, książki i część mebli były nawet zapakowane, z powodu zajazdu bolszewików na Polskę nie mogłem znaleźć spedytora, który by ogłosił za przewóz cennych prywatnych narzędzi i biblioteki. Oprócz tego strymania tutaj przywrócenie zupełnej swobody, jeżeli porostanę. Porównanie tutajszego stanowiska naukowego - od 1921 r. zwolniono mnie nawet zupełnie z obowiązków uniwersyteckich, bardzo niefortunnych z powodu dalekiej 25 km-owej drogi - a tem, co mi napisał kol. Tenixot 14. maja 1920 r. (list ten ratyferam), przychyliło się do odmowy. Leci, choć czasami tęskno mi za Krajem, postanowienia nie ratuję, a sprawie instytucji naukowych w Polsce i tak raz poraz przystężyć się mogą.

Kasjoram szan. Panu kwit, dotychczas dyspozycji pieniężnej, nadesłanych mi 1920 r. przez wydział filozoficzny. Reortę, to jest 6070 m. niem. umieszcilem w Schmidtta, optyka, obrotowując zwierniadeł o 38 cm średnicy na teleskop Cassegraina. Przymerając, że Forman wobec ogromnych kosztów teleskopu nie naładzie, cofnąłem ramówienie i kwota 6070 marek stoi do dyspozycji Kolegi. Książki z mojem nazwiskiem prozę ratrymac' dla obserwatorium. Porostat tutaj jeszcze cenny podręcznik: Handbuch der Spektroskopie w kilku tomach; oprócz tego chowam dla Pana wszelkie duplikaty. Sam posiadam bardzo wiele, gdyby szan. Pan uwariał, mógłby mi za porostatę jeszcze cośkolwiek odstąpić, może zbiór fotografii astronomicznych (oprawionych), zbiór obrarków świetlnych do prelekcji popularnych lub coś podobnego. Ponieważ z powodu pomysłu udziela nej redakcji były tu już niemiłe rajścia, proponuję następującą drogę. Wydaje my tu czasopismo, "die Sterne", popularne, dla członków "Bund der Sternfreunde". Kierownictwo naukowe, biuro centralne i t.d. znajduje się u mnie (adres siedziby u góry). Wszelkie ramówienia mogły wznowy Kolega wykonywać jako członek nieprzez "kolegę" G. ale przez "sekretarza Bundu" G. W ten sposób sprawilem wyrodek

zagorzałcom mojego otoczenia figla. Ponieważ mamy w kraju 1000, a zagranicą, około 300 abonentów, nikt mi żadnych wyników robić nie może, że u-
względniam członków w Polsce tak samo, jak i innych. Po roku lub dwóch la-
tach mógłby Kolega z towarzystwa wystąpić, które nawiasem mówiąc, ma ce-
chy zupełnie międzynarodowe. Proga ta, widzi mi się, byłaby najodpowiedniej-
szą. Rozumie się samo przez się, że i tak chętnie się przystąpię. Tylko wszelkie
przedmioty, ew. małyte dla Kolegi musiałby przetrwać u mnie aż do odpowied-
niej chwili.

Jeżeli cokolwiek wręcz spieranie Panu stanowczemu potrzeba, proszę napisać
albo do mnie, albo do Banasiewicza, którego szukasz. Będąc w Kienurach, wam.
Pan niech nie omieszcza zapisać do mnie, a uciechę się serdecznie.

Przez brata ciociarnego proszę wam. Panu cały stosik materiału, dotyczą-
cego Górczyna, który w historycznych aktach obserwatorium umieścić proszę,
albo umieszczyć po przejrzeniu.

Pracy o Marvie nie posiadam w zbiorach; jest zupełnie wyczerpana. Ale
może prof. Schorr po powrocie z Odessy odstąpi mi jeszcze jeden egzemplarz.

Zaszytam wam. Kołodre serdeczny uścisk dłoń
umieszony

Karim. Graff

Adres Matki mojej: Przybroda, powiat Bzianki Kachów; jeżeli Kolega potrzebuje jakiego-
kolwiek poparcia w Bzianach polecam odwiedzenie przyjaciela mego, Radcy Fr. Chla-
powskiego, doktora, (ogrodowa 13) bardzo zacnego staruszkę. Adres siostry ciociarniej:
Droga Janina Kniżniczówna (teatralna 3)

J.

BUND DER STERNFREUNDE
GESCHÄFTSSTELLE STUTTGART / PFIZERSTRASSE 5

Bergedorf, 31. października 1922 r.

Wielce szanowny Panie i Kolego!

W liście do szan. Pana wyżej wymienionych nie wspominałem nie ani o chronometrze, ani o 4^o calowym refraktorze, aby Panu niepotrzebnie nie sprawić bólesci serca. Z rekta-rem długoletnim akademii pomorskiej, Griesem, łączyły mnie dawniej bardzo przy-jaźnielskie stosunki od czasów wczesnej pracy przy berlińskiej Uranii (1897-1902 r.) Gries koniecznie chciał mnie osiągnąć do Pomorza, a choć wówczas już odmo-wi-łem, byłem mu pomocnym przy nabyciu 45 cm - refraktora i chronometru z kon-taktami wraz z chronografem dla przyszłego obserwatorium. Wykonałem wówczas rozmaite rysunki kopuł i t.d. i zakupiłem refraktor u Pnielowskiego, chronograf (punktikowy) u Fricke'a a chronometr (pierwszorzędny) u Knoblich'a. Wszelkie te przed-mioty Gries oddał swego czasu p. Denzlowi (oprócz tego wsiadł dobry zegar Grassiego w Uniwersytecie), ale wątpię bardzo, czy wobec tego, co mi ongi mówił p. T. Kolega od niego cośkolwiek wydobędzie. Wiem tylko bardzo punkt moich postulatów z Uniwersytetem Pomorskim. Liczone tam z tem, że przewiozę własne "obserwatorium" (2 refraktory, 3 kamery fotograficzne, spektroskopy, komparator, mikrometr i t.d.) i że gabinet fizyczny zabieram to, co miał dotychczas, choć wspominał mi mój przyjaciel Polacki, że "później" p. T. odda wszystko Göttingowi, jeżeli tylko przybędzie do Pomorza. Refraktor, oczywiście się, ustawiony paralaktycznie.

Żywię bardzo na wiadomości o obserwatorium. Żywię, mnie bardzo, choć zamiar powrotu do Króju zaniechany został już prawie na zawsze. Roku 1897 wyruszyłem do Niemiec. Tu z wielkimi trudnościami dopiąłem gołkoś do celu, podczas gdy w oczach Pomorza "studjowanie takich spraw" (dosłowne brzmienie zdania: jakiegoś protata czy kanonika) nie przysporzyło mi niow. Łatwo traktowa-nie sprawy obserwatorium przez wydział nie odpowiadało absolutnie wartości wiedzy i koniec końców takie stanowisko, jakie zajmuję tutaj w Hamburgu. Nie już wolę zabierać wrobla w ogół... Ale jak będę znów kiedyś, jakiegoś lata, w krajach, przedewszystkiem w Nalkei w Bergedorf, to zajrę do szanow-

moje Pana.

Program prac prawie już był określony. Regularne pomiary mikrometryczne komet, stałe obserwacje składowej gwiazd, fotometryczna gwiazd zmiennych - to już byłyby bardzo cenne programy. Co do paralakso to prawie się bym nie odważył, ponieważ cała mielibyśmy le czasu wobec systematycznych prac amerykańskich. Inżynier Polaka w podobnym instytucie w gotowie obecnie absolutnie wykluczone. Wobec doświadczeń Banachiewicza, co z naszym dyrektorem nie odważyłbym nawet do niego pisać w tej kwestii. Jednak doff w Socdamie musiałby się zgodzić, ale wątpię bardzo, czy p. Studnińskiemu by. Tęż tam cośknie miło. Z Gutnickim Tęż miło dawno przyjaźni, ale i tam różne raporty i niemiłe sprawy polityczne sprzykrzyłyby mu pracę. Jeżeli przypuścić mi zmienną, mógłby zupełnie prywatnie zajechać do mnie tutaj na kilka dni i nauczyć się w moim domu i owoce jeżeli odwiedzi po tego Berlin i Socdam, to podzieli się oplot. Wziąłbym mu program taki, że czas w moim opóźnieniu nie wyprzedził mu na moim. Na Sturzy byłby też protekcyjny już od polityki nie otrzyma pozwolenia kontynuacji, gdyż sam tena przechodził w Marysk konstantach i ambasadach, wybierając się do Krajemomentalu drogi. Tęż, choć mi podobał się w Socdamie, może uczęcał ma, no, idę pisać, jeżeli chodzi tylko o 100-150 osób. Albo Socdam, albo choć do granicy jeżeli szkolnie za daleko.

Inżynier mi bardzo, co stanowczy Pan w tak przykrych i zgoła stosunkach materialnych, może też adala od ludzi dobrej woli, co by choć dobrego i przyjaźnielcem stał. Wtem dotaki skuszy do życia i pracy. Płapowski bardzo porociny, ale stamorski, roz. Eupany i zapominający. Możliwość stanowczy Pan wybrał się kiedyś do Frybrotu (stacya kolei) i odwiedzić Matkę, siostrę i swą siostrę. Uciekał się tam oam. Kolo. do bardzo i bydlęcie mieli oam. Pamiatał jakiś punkt oparcia w tym, dla krasom. mekby sympatyzantem, Kuzelnie, alino Miskopodact.

Obrarki i fotografie na dzień, i polichienie napisami, gotowe, czekają tylko na przyjazd Banachiewicza. O, Marci' się postaram do groducia. Iny tej skazy przy. pominia mi się; dotychczas wiedeński sygnał ongi dore dla mnie przesłano. Ne kieszki do Formania: Wofu astronomu, w 2 tomach i Wofla Rothkam-por-Bach. tungen. Iny os tam bardzo potoczne, jak można by je zamienić na coś innego. A może wcale nie doży?

Zawsz wyrazy szacunku i poważeń

miłemu

Karim. Graff

Bergedorf, 5. stycznia

1915

Przemiennie Janie Kolego!

Optyk i list serdeczny odebrałem i stęsknienie
za jedno i drugie druznyż iżęjęc srenownemu
Koledze wraz z Rodring wszelkich pręgielnoś.
ci na nielatyw glicie Wielkopolskiej. Przykro
ponyśleć, że Kolega ma ctery mury i dach nad
głową i nie więcej, podczas gdy w Warszawie
konieczna się gódrze refraktor Jednej ciwice!
a w pana Denirata extencjonalnie Chmielew-
skiego, bez celu, bez wyniku. Jak syko Kolega
cośkolwiek strągnąć, polecam fotometrycz. które
wymaga wielu przygotowań i redukcji i kaide
przebiegu panienka Panu księżki obawa-
cyjne prowadzić będzie. Stwierczy 4-6 calow
wymagany do wielu prac. Niech Pan nie szuka
nadzwyczajnych odsłonek w prostopadłości
cie fotometrycz. Będzie to praca prosta, ale bar-
dziej.

K. G. Bergedorf i op. Bergedorf

Polecam jeszcze raz Przybrodę, jeżeli Panistwu - co rozumieć zupełnie - ciż i ko oddy-
chać w atmosferze Bernańskiej. Przypominam też, że Ratajski i Polacki moi daw-

strągnąć jakąś pomoc w domu. Między st. takie
mięskac w Hamburgu, ale tam strasznie drogo
jaki byłby główny cel pobytu? Oprócz tego ra-
drillowy zwiedzić choć pokrótce Pordam i Ba-
belberg. Powtarzam, że będą st. bardzo mi, ale
pobyt jego byłby czegoś przywrotnym; obawiać się
byłoby morilivem, zaprosić i uniewolnić ofrydyl
nie Polaka tak jak się to dzieje ze Szwedem i
Dnierykiem.

Courvoisier odpowiedział zgnijęzco, również
jeszcze jedna „pomaga”. Widać ogólnie nie przy-
dam do stoty. Wskaz, bo stary dwadzieśmiowiec
sle do Courvoisiera i ten proz trzeci się sy-
koci. Przyznam. Kolede odesłać ogólnie?

Co do figur profesorów do Kolega ma za-
pełną rację. Nie powiem, co Kellert (matematyka)
powiedzieć o średnioeuropejskich profe-
sorach, ale ma zupełną rację - drobniutki mien-
chutek specjalnych wiadomości, wokoło przepaści
bardziej i ciemności jak na księżycu...
Serdecznie aran. Kolede ościsłam dłoń
młodym Niem. Gruff

Chłapowski pisał b. sympatycznie i wiersze Jasiński. W tych dniach mój przypomniał
Pariż, biedę.

sko przyjechała dla nauki. "W te dordmanow-
skie figmentanta nie wzięły, choć stoją w C.P.
paryskiej akademii. Przypomnia mi się tu wier-
syła Krylowa, który mówi w pamiątce ojca
fii jeszcze jakos' skłóży:

Cypracturcy, niepełno kawa

U mójdr u wydziału bugens maw
Tę ciouur mawko goragancu
Ja graso upocinu byruncu.

Co się bory Bolewici, donoszą, że Schor' przyniósł
z Odessy część straconych narysków, przedwoj-
niem obiektywny, zwierciadła i spektrografy.
Tow podobno był straconie użymny przy tej
stary.

Czy Kolega otrzymał od Banachiewicza kole-
cję obrazków, które zabrał ze sobą dla Poru-
nia? Miał mi nawet donieść, czy je prze-
wiózł, ale do tego czasu milczy. Jest też na
mnie poriniony, że nie zdecydował się na

"Wamawg. Alh. vestigia torrent". U Was przy-
jechał się Bóg wie co, dopóki całowick jest za gra-
nicą a później dotychczas bardzo mało. Trze-
szu tu i tam sturę się jednej i tej samej nauce.
B. nieabrał norwolskiego - pozostało kilka ba-
galek, ale w każdym razie byłbym wdzięcz-
ny za wyświadczenie pokurkowania, że wyświad-
załych przedsię do mnie niema po wyda-
niu piśmiędzy na nar. przyjacieli X' ksziki
i t.d.

Kiedy mnie w. mógłby i t.d. przybyć? Jedy-
ne trudności byłoby z mieszkaniem. Mamy
główny pokój, ale bez światła elektr. i
bez piecyka, więc na zimowy przeg nieodpo-
wiedni i kłopoty gościnne obserwatoryum
zajęte wnet będą na mieszkanie całe przez Mała-
guista z Lind i młodego Strangreana z Ko-
penhagi, więc przez jeszcze cokolwiek racie-
kac, a i przeg cokolwiek syntetycz, a zóna^{*)}

^{*)} słownie już dłuższy czas obłożnie chora

Absender:

Postkarte



Herrn

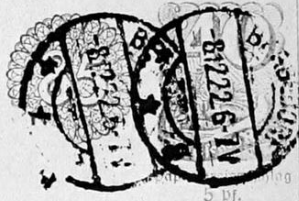
Prof. B. Zaleski

Posen (Poznań)

Observatorium
Górczyn, Palacza ul.

w Polsce na wszystko być zapal, na jakie
obserwatorium węgierską pod Moson.
Gdyby mi byli dali teren i gniazdo i odpo-
wiedni sprzęt, byłoby coś starych wro-
wego; Górczyn to już kompromis, dla na-
mki niefortunny. Mój portret - o la Boga! -
Kolega wygłasza sobie powarzonego profesora
z brodą, a ja wygłaszam jał skaut ja-
kieś, który się takimi celeni. dmanie nad
morem lub po stopie i syriam pod gotem
mielem. Jestem potraclen pilistw i zgy-
zotg starych, Ciolek - firgonnua dla spawy
w ramki absolutnie nieoddatna. Tarkem
Pam sentencje dlon, dlatronce ngygordel!
R. g.

West-Polen!



Prof.

Bondan Zaleski


Posen-Górczyn

ul. Palacza

obserwatorium

Bardzo wdziękamy ^{szanowny Panie!} gestem Kochanemu Panu za listy, mam nadzieję, że i moja praca o planecie Marsie dościsła bez orwania do rąk Pana. Ze szan. Kolegi list mój pokasał dalej, nie skłodzi, byłoby nie było plotek i gwiezdów niepotrzebnych. Treść - certi iam denique fines - Kolega tam nie wydobędzie niczego. Nie radzę bardzo do zajmowania się zjawiskiem Nordmanna, kiedy w Mt. Wilson otrzymano jedynie negatywne wyniki. Alga i β Lyrae już zupełnie nieudane, osobliwie ostatnia gwiazda, zmięniąca berustaniem widmo (por. mój astrofizyk str. 402) i krytycz. Ale we fotometrii nieba tyle innych zadań leży odłożeni. Pracz szan. Kolegi posłałem do Courvoisiera - jeżeli będzie możliwa, umiścimy ją w *Astronomische Nachrichten*. Zycząc szan. nennu Panu z całego serca powodzenia przy nabyciu i użyczeniu narzędzi - jeden z moich przyjaciół, ludowy nauczyciel, 4" calowy refraktor wykonuje pyorne fotografie, nawet widmowe, więc mając jeszcze większe narzędzie, szan. nowy Pan Kolega ma bardzo obszerne pole pracy. Narodowe obserwatorium, myśl bardzo piękna, lecz im dalej od miast i ludzi natrętnych, tem lepiej. Wybrałem - jak to 1919r na papierze

Szanowny Panie i Kolego!

Przekuję uprzejmie za list i prozę, się muszę nie kłopotować, bo do Poznania, czy raczej do Przybrody zajadę dopiero pod koniec września. 9^{go} października muszę być znów zpowrotem w Bergedorfie. W przyszłą sobotę wychodzę na wólok z plecakiem, a jeżeli pogoda dopisze, z matyni namiotem. Rzecz, że we 2 dni porządę się wszelkich moli, które każdego estowiska ucuciowego w gronie filistrów gryzą.

Właśnie wróciłem z dniowej spacerki na morze północne. Tyle świeżoty ^{nowa} tak, jakby były świeżone lampki rycioniz - widok, którego się nie zapomnia.

Łeiskam szan. Kolecie dłoń

Karim Graff

25. VII. 1915r.

Przełęcz 6/II 1926.

Wspaniały Panie Profesorze.

Wracając do kwesty potrudnikowej wysiłek dla mi-
parę po zrobieniu odpowiedniego projektu na-
bicie, w tym nie ciekaw. Co dotyczy B. Suroch.
to będzie jednak spora paczka $\pm 65 \times 55 \times 10$ cent.
wzrost, zatem czy paczka, tak wielką paczkę,
pożyjemy a przytem portu wynosiło by za dużo.
Wtedy, że praktyczniej będzie wysłać za paczką
kolejowym. Przekazany przycisk nie będzie, nie po-
nowy wagę, i nadziewtem opadaniem tego
w każdym razie cennego dzieła. Stanowiłby
S. P. Profesor na miejscu tj. w Poznaniu.

Chociaż to ulekuje prawdopodobnie w Warszawie,
gdyż zainteresował się nim pewien znajomy
sejmowista, który ma tu pojechać i on, osobnie
zabrać dla uniknięcia niebezpieczeństwa w tym wypadku
pożyczyć. Lepsze, wyraży szacunek i powściągnięć.

W. Pawlowski

I.A. 13/39/97.

Department of Internal Affairs
Wellington.

22nd. February, 1926.

MEMORANDUM for :-

The Government Astronomer & Seismologist,
Dominion Observatory,
Wellington.

Dr. B. Zaleski.

Referring to your memorandum of the 2nd. December last relative to the proposed visit of Dr. Zaleski to New Zealand, I have to inform you that the Surveyor-General has advised me that the sites of the Magnetic Pavilions at Christchurch will be available to Dr. Zaleski if found suitable for his purpose.

The Town Clerk, Dunedin, also states that a site will be provided alongside the Observatory at present situated on the Town Belt and that there will be no charge for the convenience.

The following particulars have been furnished with regard to hotel accommodation, travelling etc., by the Publicity Officer, and the booklet referred to is enclosed :-

"The following information is submitted for transmission to Dr. Zaleski. Particulars of hotel accommodation may be obtained from list of hotels and boarding houses forwarded herewith. Travelling costs are as follows :-

Auckland - Wellington, 426 miles;
1st. class £3-5-0, 2nd. class £2-4-0.

Christchurch - Dunedin, 230 miles.
1st. class £1-15-0, 2nd. class £1-4-0.

Steamer, Wellington - Lyttelton. 27/6.

A tourist ticket available over all lines in the Dominion for a period of seven weeks may be obtained for £16-5-0.

The following are particulars of climatic conditions for the year 1924 and show highest and lowest temperature in the shade recorded at 9 a.m.

Auckland, highest temperature during year	80°	lowest	37°
Wellington	83°		31°
Christchurch	92°		28°
Dunedin	88°		30°

The Marine Department has also furnished the following information for transmission to Dr. Zaleski :-

1. Five years Climatological Stations.
2. "Climate of New Zealand".
3. Rainfall map of New Zealand.
4. 12 months Rainfall Extracts.
5. "Weather forecasting in New Zealand."

These are attached.

(Sgd.) J. Hislop

Under-Secretary.

Encls.

[34]

H.M. Nautical Almanac Office,

Royal Naval College,

London, S.E. 10.

30th April 1926.

Professor B.Zaleski,
Observatorjum Astronomiczne,
Poznan 3,
Ulica Palacza 64a,
POLAND.

Dear Professor Zaleski,

I have received from my friend, Dr.C.E.Adams, the Government Astronomer for New Zealand, a copy of your letter to him, dated 1926, January 18th, with a request that I will advise you regarding the best way to get to New Zealand. There are certain formalities to be gone through, and I am writing to the office of the High Commissioner for New Zealand to obtain full particulars of these, which I will forward to you in a few days. The return fare to New Zealand for a first class passage varies from £175 to £195, and for a second class passage is £122. I will obtain and forward to you in a few days the sailing list of two shipping companies who run direct steamers to New Zealand, via the Panama Canal.

Yours sincerely,

L. J. Comrie

Deputy Superintendent

H.M. Nautical Almanac Office,

Royal Naval College,

London, S.E. 10.

6th May 1926.

Professor B. Zaleski,
Observatorium Astronomiczne,
Poznan 3,
Ulica Palacza 64a,
POLAND.

Dear Professor Zaleski,

I am enclosing with this letter a form which has to be filled in before you can be allowed to enter New Zealand. When you have completed it will you please return it to me, and I will forward it to the High Commissioner for New Zealand in London, who has power to grant a landing permit. This will avoid the necessity of sending the application to New Zealand, and the delay that would result by so doing. You will notice that a temporary permit is valid for six months only, but I have been informed by the High Commissioner for New Zealand, that in your particular case it is not anticipated that any difficulty will be experienced in obtaining an extension of the landing permit for a period of twelve months.

I will be glad to assist you in any way that I can during your passage through England, and would be glad to introduce you to the Royal Observatory which is quite close to our office.

Yours sincerely,

L. J. Comrie

H.M. Nautical Almanac Office,

Royal Naval College,

London, S.E. 10.

21st May 1926.

Dr. Zaleski,
Obserwatorium Astronomiczne,
Uniwersytetu Poznańskiego,
Poznań,
Romana Palacza 64a,
POLAND.

Dear Dr. Zaleski,

I am in receipt of your letter of May 16th, and note that you will not be going to New Zealand for about another year. When the time comes I shall be glad to do anything I can to help you.

I note that you will be sending me your manuscript when it is ready for press, and I will take the opportunity, if I may, of discussing it with some of the people of the Royal Observatory, who are more expert on matters connected with meridian observations than I am.

If your ideas meet with their approval I will then let you have an official letter to that effect, which might perhaps be useful to you when you are presenting your case to your Ministry.

I am adding your name to our distribution list for the Nautical Almanac, and the volume for 1928 will be sent to you next month. If you would like any of the early numbers please let me know. Do you receive the Greenwich and Cape publications? If not, and if you would like them I will ask the Astronomer Royal to put you on the distribution list also.

With kind regards,

Yours sincerely,

L. J. Comrie

H.M. Nautical Almanac Office,

Royal Naval College,

London, S.E. 10.

15th June 1926.

Professor B.Zaleski,
Obserwatorium Astronomiczne,
Uniwersytetu Poznańskiego,
Poznań,

Dear Professor Zaleski,

I am in receipt of your letters of June 2nd and June 6th. Under separate cover I am sending you a copy of our Nautical Almanac for 1927, while that for 1928 will be distributed in about a month. If you would like any of the numbers before 1927 please let me know.

I have asked the Astronomer Royal to add your name to his list for the Greenwich and Cape publications. Do you receive any of the publications of the British Astronomical Association?

I have to thank you also for the particulars of your observatory which will appear in the N.A. for 1929.

Yours sincerely,

L. J. Conville

Deputy Superintendent.

H.M. Nautical Almanac Office,

Royal Naval College,

London, S.E. 10.

13th August 1926.

Professor Zaleski,
University of Poznan,
POLAND.

Dear Professor Zaleski,

Professor Banachiewicz sent me a copy of your paper and asked me to revise the English in order that it might be printed in the Academy Transactions. I have had the paper retyped after this revision and have pleasure in sending you herewith two copies. I am handing the press copy to Professor Banachiewicz at Copenhagen next week. I am sending one to Dr. Adams in New Zealand. The fifth copy I am keeping for myself.

With kind regards,

Yours sincerely,

L. J. Cornish

Deputy Superintendent.

Herrn Prof. B. Zaleski, Posen.

Sehr geehrter Herr!

In Ihrem Briefe vom 22. Mai berichten Sie mir von einem Vorschlage, den Biegungsausdruck für den Repsold'schen Verticalkreis: $0,50 \sin 2\gamma$, den meines Wissens den Beobachtungen ziemlich gerecht wird, durch die Form: $0,50 \sin 2\gamma = a \cdot \gamma + b \cdot \gamma^2$ zu ersetzen.

Abgesehen davon, dass ich überhaupt nicht recht verstehe, warum Sie die bequeme u. an sich correcte erste Formel abändern wollen, kann ich auch einige Bedenken hinsichtlich Ihres Vorfahrens nicht unterdrücken. 1.) Ein Biegunsglied - u. auf Biegunsglieder laufen doch die von Ihnen erwähnten Instrumentalfehler in der Hauptsache hinaus - von der Form $a \cdot \gamma$ ist doch sehr unwahrscheinlich. 2.) Noch unwahrscheinlicher,

oder eigentlich ganz undenkbar, ist ein
Biegunsglied b. t. g. 3) Beide zusammen
ergeben aber einen transcendenten Ausdruck,
den man ein Sinusglied ersetzen soll. Das
kann doch in aller Strenge gar nicht gelingen!

Die einzig brauchbare Darstellungsform
für periodische Instrumentalfehler wie
Biegung, systematische Kreislaufungsfehler
u. s. w., ist doch stets die Fouriersche Reihe,
von der man natürlich je nach dem besondern
practischen Fall mehr oder weniger viele
Glieder zu benutzen hat. Die Bestimmung
des numerischen Coefficienten in dem
Ausdruck $\sin 2\theta$ kann aber genau so gut
wie bei ihrer linearen Form a. 2 durch Ver-
gleichung von Beobachtungen derselben Sterne
an zwei verschiedenen Orten ausgeführt werden.
Dies ist auch, so weit ich mich entsinnere, mit
correspondirenden Beobachtungen in Odessa u.
in Pulkowa versucht worden.

Hochachtungsvoll

L. Cammilleri.

Parigi, 14 maja 1925.

Kochany Bolesław,

Odebrałem twój list pisany pod adresem
Pana Wł. Mickiewicza. Bratostwa i
srodzane przyjaźń która mnie prze-
stygła twoją twórcą z twym ojcem upo-
warui mnie do pisania jak do
znanego.

Często myślałem o was i o waszym
stanowisku. Nie wiedząc o waszym
losie i czy moglibyście na czas opuścić
niebezpieczną stronę. Rad jestem że
zuletzt umieszczenie przy uniwersytecie
Poznańskim, w wydiale bardzo zajmującym.

Monsieur Denis Zaleski, Boulevard
Saint-Michel, Paris (V^e arrondissement).
Książkę przysłałem ci, Kochany
Bolesław, srodzanie przyjaźń i
i miłości

Dygnis Zaleski

Wielka szkoda że Sandrakci, Kurzydowka
i tyle drogiej pamiętek rodzinnych
wpadło w cudze ręce. Nie trzeba
tracić nadziei że tą stratą, ale
Boże wie kiedy wam będzie dawno-
lony powrót do rodzinnej Kieui.

Co do mnie, jestem już starą
schorowaną, od dwóch lat prawie
ciągle choruję; multum wiadomo
poddać się ciężkiej operacji wyjęcia
któremu różniom, choć operacja
udata się i bole wytróbiłam ustą,
porozstały mi zawroty głowy.

Gracylem moich rozmieszków,
kolegów i przyjaciół. Mam przy sobie
siostrzenicę, córkę mojej kochanej, która mi
otacza staraniami i troskami młodości
moich moich cierpień. Z rodzinną

porozstał młody mój brat Karol, który
mieszka w okolicach Sargia i synowiec
syn starszego brata Karol, który
stwierdził w wojnie podał wojny a
dwa jego bracia zostali zabici na
polu bitwy.

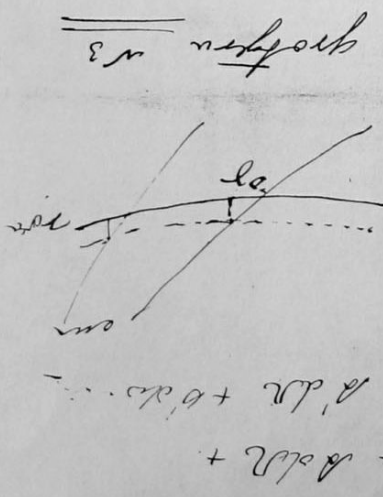
Z chęcią poszukam listy twego
kochanego Ojca, ale teraz tego
wzynieć nie mogę. Widać że przez
dłui wyjeżdża na kurację do wód,
ale z powodu stanu zdrowia muszę
odłożyć mój wyjazd. Za powrotem
do Sargia, poszłam się zabrać
wraz z moim synem i
odjechać ci przez powrót, gdyż
przez znajomości co mi się uda
poszukać z listów twego Ojca.

Adres mój jest następujący:

Helsingfors, den 14 Febr

Lieber Bogdan.

Dein Brief hatt mich sehr erfreut. Du arbeitest noch immer mit Wissenschaft ebenso eifrig als früh. Ich sende dir jetzt mein Deklinationsarbeit. Durch einen Missverständniss ist der noch nicht gesandt worden. Da hast Du einen direkten Vergleichung zwischen Zenitdistanzen mit Ertels und Repsold's Instrumente. Wohler können die Unterschiede gut durch den Fehlerformel a. zib. tga erklärt werden; Wir erhalten Repsold-Ertel $-0^{\circ}018.2 + 0^{\circ}30.25$ z. Doch ist ein persönlicher Fehler oder ein Instrumentalfehler von dieser Art schwer zu erklären. Man konnte ja denken an



Quelle 1861 d. u. 178 212-216 Paul
Quelle 1868 d. u. 182 212-216 Wien d. u.
"Horn" auf Nordost der Stadt der d. u.
1873 d. u. 184 212-216
Quelle 1874 d. u. 186 187-188 N. d. u.
München 1874 d. u. 186 187-188
d. u. 184 311 Nord d. u.

einen von den Optik abhängenden persönlichen Fehler von den Form $a.tg'z$ und von einen Instrumentalfehler von den Form $b.z'$, die zusammen den Unterschied hervorrufen. Ich finde, dass es ganz lohnend ist den Gedanken weiter zu verfolgen. Der Instrumentalfehler wäre dann nur so zu erklären, dass der Repsoldsche Kreis zu kleine Winkeln misst, d.h. dass der Kreis selbst bei den Bewegungen etwas zurückbleibt, und dass dagegen bei den Ertelschen Kreis wegen den stärkeren Optik und besonders darum, dass der Objektiv stark grün ist, die grünen Strahlen beobachtet werden. Dann hätten wir, dass der alte Pulkovoor Refraktion etwa um $0''2$ bis $0''3$ grösser ist und die Ertelsche Refraktion dagegen richtig wäre. Die an Ertel erhal-

tenen Resultate wären dann richtig, denn die Sterne sind ja auch mit denselben Objektiv beobachtet, bis an eine Grösse von $0''2-0''3$. Diese Fehler wären von einem zu grossen Wert der Polhöhe abhängig.

Wilst Du freundlich sein und den Abhandlung mit senden. Ich habe Lust die Sache ein wenig weiter zu Studieren.

Uns geht alles gut. Anna Pavlovna freute sich sehr über deinen Brief

Lebe wohl. Grösse deinen Frau

Dein Freund

Anna Pavlovna



Ś. p.

Bohdan Zaleski

Doktor filozofji, Zastępca Profesora astronomji Uniwersytetu Poznańskiego i Docent Uniwersytetu Jagiellońskiego Członek Komisji Matematyczno-Przyrodniczej Tow.

Przyjaciół Nauk

zmarł dnia 6 stycznia 1927 r. po długich i ciężkich cierpieniach
w 40 roku życia.

Donosząc o tej ciężkiej stracie dla nauki polskiej zapraszam na pogrzeb, który odbędzie się w niedzielę, 9 bm. o godz. 4 po południu z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Rektor Uniwersytetu Poznańskiego.

Notice nécrologique sur M. Bohdan Zaleski,

Directeur de l'Observatoire de Poznań.

Par J. Witkowski, membre de la Société Astronomique de Pologne.

L'année 1927 a plongé l'astronomie polonaise dans un deuil profond par la mort prématurée de Bohdan Zaleski, un de ses fils dévoués. À l'âge de 39 ans cet infatigable observateur en pleine activité et pleine possession de son talent succombe à un mal pulmonaire qui le fait passer par tous les supplices d'une lutte désespérée contre la fatalité brutale. Le vide qu'il a laissé après lui sera difficile à remplir car il unissait de hautes qualités d'intelligence et de cœur qui lui valaient l'estime et la sympathie de tous ceux qui l'approchaient.

Bohdan Zaleski naquit à Kalisz, le 12 octobre 1887. Il passa sa jeunesse, en Podolie, où sa famille avait de vastes propriétés foncières. Après avoir fait ses études au gymnase de Żytomir il s'inscrit à l'Université d'Odessa; c'est là qu'il s'initie à l'astronomie et qu'il débute comme observateur. Son goût prononcé pour l'astronomie pratique l'emporte et, ses études universitaires terminées, il se perfectionne dans l'art d'observer sous la direction des astronomes de Poulkovo — MM. Bonsdorff, Wittram et Renz. Ayant obtenu son degré universitaire en 1911 il accepte la place d'astronome surnuméraire à Poulkovo. Il s'adonne ici à l'astronomie fondamentale et publie son catalogue des ascensions droites. Nommé en 1913 astronome et transféré à Nicolaïef, succursale de Poulkovo, il développe une activité remarquable, interrompue bientôt par la guerre et son enrôlement à l'armée. La guerre terminée il reprend ses fonctions à l'Observatoire de Nicolaïef, collabore aux „*Mémoires des astronomes de Nicolaïef*“, professe un cours des mathématiques et de mécanique à l'École Polytechnique. Toujours préoccupé des problèmes d'astronomie fondamentale il développe une méthode d'observation qui permettrait d'obtenir un système de déclinaisons exempt d'erreurs systématiques; d'après cette méthode la constante de la réfraction se déterminerait à l'aide des observations d'ascensions droites, tandis que les observations des distances zénithales des petites planètes dans la proximité de leurs noeuds donneraient la latitude géographique.

Au milieu de ces travaux il est surpris par la révolution russe qui lui apporte la ruine matérielle et les privations morales et physiques.

Décidé à rentrer dans son pays natal il se met en route avec sa famille et, après avoir fait des centaines de kilomètres à pied, atteint la frontière polonaise en automne 1921.

Invité par l'Université de Poznań il accepte le poste de professeur suppléant et directeur de l'Observatoire de Poznań. C'est l'organisation du nouvel observatoire qui en première ligne exige toute son attention et tout

son temps libre. Une fois l'observatoire équipé en instruments indispensables, tout modestes qu'ils soient, Zaleski se livre passionnément aux observations. Il trouve parmi la jeunesse universitaire des disciples doués qui deviennent bientôt ses collaborateurs. Les divers travaux de l'Observatoire de Poznań accusent vers ce temps-ci une vive activité développée par Zaleski.

Deux questions le préoccupent spécialement — celle des déclinaisons fondamentales et celle de la réfraction cosmique. Ayant trouvé pour l'erreur instrumentale des distances zénithales observées l'expression $\Delta z = az + b \operatorname{tg} z$ il imagine un procédé par lequel il espère éliminer les erreurs systématiques instrumentales dans un système de déclinaisons; pour cela il ne faut que continuer les observations de déclinaison dans l'hémisphère sud, l'instrument et l'observateur restant les mêmes. Voulant réaliser ce projet il commence ses observations à Poznań comptant les continuer en Nouvelle Zélande. C'est pendant une année qu'il achève la première partie de ce programme et publie un catalogue des déclinaisons de 486 étoiles observées à Poznań avec un cercle méridien de Repsold.

Malgré ses occupations multiples de directeur et professeur à l'Université il prend une part active à la vie astronomique en Pologne. Il est membre fondateur de la Société Astronomique de Pologne, membre du Comité National Polonais d'Astronomie; il consacre en outre ses loisirs à la popularisation de sa science chérie et s'intéresse enfin aux questions géodésiques (il participe en 1924 aux conférences du Comité baltique géodésique à Helsinki comme membre de la délégation polonaise). Ces travaux ne l'empêchent guère de trouver encore le temps nécessaire pour obtenir les degrés universitaires en Pologne; il se doctorise à Cracovie en 1923 et trois ans plus tard obtient le *veniam legendi* à la même université.

C'était malheureusement son dernier effort — à bout de ses forces, il devient la proie d'une maladie qui ne laisse aucun espoir de guérison; la mort survient le 6 janvier 1927.

La Société Astronomique de Pologne adresse un dernier adieu à celui qui consacra sa vie entière à la science.

Travaux scientifiques de M. Bohdan Zaleski.

Catalogue des ascensions droites de 132 étoiles pour l'époque 1913 (*Publications de l'Observatoire Central Nicolas*, Vol. XXXII, 1917).

Les observations ont été faites à l'aide d'un instrument des passages de Bamberg muni d'un micromètre impersonnel; elles sont d'une grande précision, l'erreur probable d'une observation étant: $s = \pm 0.020$ Sec d. L'auteur réduit les positions des étoiles polaires par la méthode des différences des azimuths ce qui rapproche ce catalogue des catalogues fondamentaux.

Sur le calcul des déclinaisons des catalogues fondamentaux (*Mémoires des astronomes de Nicolatof* Nr. 4).

Ayant en vue l'élimination des erreurs systématiques qui affectent les déclinaisons des catalogues fondamentaux, l'auteur propose une méthode basée sur un nouveau procédé de détermination de la constante de la réfraction ainsi que de la latitude géographique. La constante de la réfraction se déterminerait à l'aide des observations d'ascensions droites tandis que les observations des distances zénithales des petites planètes aux orbites d'une faible inclinaison et dans la proximité de leurs noeuds donneraient la latitude géographique.

La latitude de l'Observatoire de Nicolaïef (*Mémoires des astronomes de Nicolaïef*, Nr. 1).

L'auteur détermine la latitude de l'Observatoire de Nicolaïef et déduit la déclinaison de la Nova de L'aigle ($\delta = 0^{\circ}29'29''73 \pm 0''.11$) des observations faites à l'aide du cercle vertical de Repsold, suivant une méthode proposée par M. BONDORFF.

Sur le système des déclinaisons du cercle vertical de Repsold (*Mémoires des astronomes de Nicolaïef*, Nr. 2).

Travail consacré à la détermination des erreurs instrumentales du cercle vertical de Repsold.

La latitude absolue de la succursale de Poulcovo à Odessa (*Mémoires des astronomes de Nicolaïef*, 1919).

La latitude géographique de l'Observatoire de l'Université de Poznań (*Prace Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu*, 1923) (en polonais).

La latitude de l'Observatoire de Poznań a été déterminée d'après deux méthodes — celle de Talcott et celle de Struve; l'auteur trouve définitivement la valeur $\varphi = 52^{\circ}23'48''.64 \pm 0''.06$.

Etude sur les chronomètres et les pendules de l'Observatoire de Poznań (*Prace Kom. Mat. Przyr. T. P. N. w Poznaniu*, 1923) (en polonais).

Corrections de l'obliquité de l'écliptique et du point vernal déduites des observations de la Succursale de Poulcovo à Odessa (*Circulaire de l'Observatoire de Cracovie*, Nr. 14).

La longue série des observations du Soleil faites à Odessa avec le cercle vertical de Repsold, trahissant de grandes erreurs systématiques de nature inconnue, n'a jamais été réduite définitivement. L'auteur soumet ces observations à une analyse minutieuse; il détermine les variations périodiques de la réfraction, l'erreur de l'équateur du cercle de Repsold ainsi que les erreurs personnelles des observateurs. Ceci lui permet en appliquant la loi du changement linéaire des erreurs de déclinaison pour le passage du pôle à l'équateur (loi découverte par lui-même) de corriger les déclinaisons du Soleil et de trouver les valeurs numériques des corrections de l'inclinaison de l'écliptique ainsi que du point vernal. Il assure un bon accord entre les résultats obtenus par différents observateurs pour la valeur de la latitude grâce à l'application des corrections personnelles pour l'inclinaison de l'équateur, ce qui parle en faveur de la réalité de la correction qu'il trouve pour l'inclinaison de l'équateur.

Sur les déclinaisons fondamentales (*Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres*, Ser. A, 1924).

L'auteur explique les différences linéaires entre les catalogues fondamentaux. En admettant pour l'erreur instrumentale des distances zénithales observées l'expression: $\Delta z = az + b \operatorname{tg} z$, il obtient pour les différences en question: $\Delta \delta = -a(90^{\circ} - \delta)$, lorsque l'observateur est situé sur l'hémisphère nord, et $\Delta \delta = a(90^{\circ} + \delta)$ en cas qu'il se trouve sur l'hémisphère sud. Les observations faites sur les deux hémisphères par le même observateur et le même instrument permettent donc de trouver a .

N. B. B. Zaleski attribuait une grande importance à l'expression: $\Delta z = az + b \operatorname{tg} z$ formulée par lui-même et estimait ses travaux qui traitaient cette question comme son principal acquis scientifique.

Declinations of 486 Stars of the Berliner Jahrbuch for the equinox 1925, deduced by Bohdan Zaleski from observations with the Repsold Meridian Circle of the Poznań University Observatory, made by Bohdan Zaleski and Jan Cichocki, Part I (*Bulletin de l'Académie Polonaise des Sciences et des Lettres*, Sér. A, 1926).

Le catalogue des déclinaisons fondamentales repose sur une série annuelle d'observations faites avec un cercle méridien de Repsold muni d'un micromètre impersonnel. L'auteur entreprend l'examen de l'instrument, détermine les erreurs systématiques et personnelles et discute minutieusement ces observations. Il obtient une correction pour la latitude ainsi que pour la constante de la réfraction; il démontre que les différences systématiques entre son catalogue et le *Berliner Jahrbuch* peuvent être représentées par l'expression $\Delta \delta = -0''.91 (90^\circ - \delta)$. L'erreur moyenne d'une observation pour l'observateur Zaleski est: $\pm 0''.80$.

N. B. La seconde partie du travail devait être exécutée dans la Nouvelle Zélande ce qui conjointement avec les observations faites à Poznań aurait permis d'obtenir un système de déclinaisons fondamentales, exempt de l'erreur linéaire systématique.

Sur la réfraction cosmique (*Acta Astronomica*).

L'auteur démontre théoriquement que l'étude du phénomène de Courvoisier peut être entreprise à l'aide des observations cycliques des ascensions droites des étoiles zénithales, ainsi que des observations cycliques des passages des étoiles au premier vertical.

Avis de l'éditeur.

Le journal ACTA ASTRONOMICA paraît en trois séries. La série **a** est destinée aux mémoires et généralités; la série **b** comprend les observations en séries et ce qui s'y rapporte; la série **c** est réservée aux actualités et à de brefs articles. Les travaux envoyés pour paraître dans le journal doivent être inédits et écrits lisiblement en l'une des langues d'usage international courant.

On s'abonne pour les trois séries ensemble au prix de 2¹/₂ doll. (en Pologne 13 zł.) pour un volume comprenant au moins 160 pages 17.5 × 25 cm. Il ne paraît pas plus de deux volumes par an. Les ACTA ASTRONOMICA ne sont envoyés en échange qu'à des Recueils périodiques.

Contenu du fascicule (Sér. a, Vol. 1, pg. 55—138). — J. Witkowski. Occultations de l'étoile δ G. Librae par Jupiter et son satellite Ganymède (le 13 août 1911). E. Rybka. Occultations of stars by the Moon, observed in Cracow, Warsaw and Lwów from 1901 to 1922. J. Witkowski. Notice nécrologique sur M. Bohdan Zaleski. — Avis de l'éditeur.

Publiés par Th. Banachiewicz, sous les auspices du Comité National Polonais d'Astronomie, — avec la collaboration de J. Witkowski. Adresser toutes les communications relatives à la Rédaction et à l'Administration à Th. Banachiewicz, Acta Astronomica, Rue Copernic 27, Cracovie, Pologne. Imprimerie: Drukarnia Związkowa, Kraków.

Ś. p. Bohdan Zaleski.**(* 1887 — † 1927).**

Dzieło życia i tragedję przedwczesnej śmierci Jego odczuwają najsilniej ci, którzy uprzytomniają sobie tak niedawne jeszcze chwile, gdy Zaleski z nieopuszczającym Go nigdy entuzjazmem rozwodził się przed nimi o przeróżnych poczynaniach naukowych. Przy zaledwie dosłyszalnym szepcie, świadczącym o trawiącej Go ciężkiej chorobie, oczy Jego pały wówczas ogniem wielkiego umiłowania zawodu astronoma, zawodu, jaki przełożył nad gotowany Mu zrazu przez los — dostatni żywot ziemianina; oblicze Jego jaśniało ufnością w nurtujące Go w ciągu kilku lat ostatnich rozwiązanie pewnego zagadnienia, a serce napełniała troska bolesna o zwłokę w wykonaniu zakreślonego programu prac, które miały Go przenieść niebawem na jednoroczną serję obserwacyj do Nowej Zelandji.

Nie zabiegając o środki na wyjazd wypoczynkowy dla poratowania zdrowia, dniem i nocą rozważał szanse ukończenia rozpoczętej pracy... Mierząc zawsze siły na zamiary, był do ostatnich niemal chwil dobrej myśli, że akurat zdąży jeszcze wstrzymać widmo zbliżającej się śmierci...

A ono zbliżało się i zbliżało...

Oparł wówczas oś myśli swoich na nadziejach w uczni swoich. Bo też najświetniejszą kartą dzieła życia Jego była troska o nich najserdeczniejsza.

Bezprzykładną odznaczał się umiejętnością kierowania pracą przygotowawczą młodych astronomów. Szedł z nimi ciągle naprzód, w jakiś dziwny, dla nikogo nieuchwytny, sposób wpajając w nich umiłowanie przedmiotu i coraz rzadziej dziś spotykany idealizm.

Dalekiemi były Mu wyniosłość, chęć zaimponowania, czy powalenia swym autorytetem profesorskim. Przeciwnie, bezzdrośnie odsłaniał przed uczniami Swe ideje i radował się, że rozrastały w plon bujny...

Skądże moc ta wielka duszy Jego. skąd idealizm?

Czyżby wypłynęły z pasma udręczeń Jego moralnych i fizycznych, jakie przeżył w Rosji, od chwili przewrotu bolszewickiego i kompletnej ruiny majątkowej aż do heroicznego przedarcia się wraz z rodziną w roku 1921 przez Dniestr i kordon graniczny do Polski?

Wiemy jednak, że udręczenia Jego ówczesne opromieniowywała wiara w powrót do Polski Wolnej i możliwość złoże-

nia całego jestestwa swego na Ołtarzu odradzającej się Nauki Polskiej.

I istotnie.

Pięć lat niespełna pracy Jego mozolnej i bezwypoczynkowej starczyły, że w Poznaniu, na Górczynie, powstała niemal z niczego nowa placówka naukowa — Obserwatorium Astronomiczne — żywy pomnik zdolności organizacyjnych i temperamentu naukowego Zgasłego...

Pojmując cios wielki, jaki poniósł Uniwersytet Poznański i Astronomia Polska przez stratę wybitnego pedagoga i założyciela Obserwatorium tamtejszego, — i ze strony kół Miłośników Astronomji wyrażamy żal serdeczny, z powodu odejścia od nich Tego, który na wezwanie ich, jeden z pierwszych stanął radcośnie do pracy popularyzującej wiedzę astronomiczną w Polsce, o czem świadczą dobitnie pierwsze zeszyty „Uranji“, dwie broszury p. t. „O budowie wszechświata“ i „O Księżycu — srebrnym globie“, oraz szereg odczytów poznańskich.

Cześć świetlanej pamięci Bohdana Zaleskiego!

F. Kępiński.

Na zebraniu dyskusyjnym T. M. A. w d. 5 lutego r. b. zapoczątkowano zbieranie składek na Narodowy Instytut Astronomiczny dla uczczenia pamięci ś. p. dr. Bohdana Zaleskiego. Wśród obecnych zebrano 52 zł. wogóle zaś zadeklarowano 125 zł. Po uzupełnieniu listy na Walnem Zebraniu 25 b. m., kwota zostanie wpłacona na konto Narodowego Instytutu Astronomicznego w P. K. O.

(Przyp. Red.).

Obserwacje.

Zorza polarna. Rok 1926 był wyjątkowo bogaty w zorze polarne, zaobserwowane w szerokościach średnich, a zwłaszcza w Polsce. Jeszcze nie dotarła do Sz. Czytelników nasza notatka o zorzy z dnia 14-go września, gdy oto w dniu 15 października 1926 pojawiła się nowa zorza polarna, piąta z kolei na ziemiach polskich, a czwarta, zaobserwowana przez Wydział Morski w Nowymporcie. Ponieważ opis zorzy podaliśmy na innem miejscu (Astr. Nachr. 5472), przeto ograniczamy się tu do przytoczenia niektórych tylko szczegółów. Zorzę spostrzeżono o godz. 18.15. Piękne to zjawisko przedstawiło się w postaci jasnych smug świetlnych, początkowo zielonych, potem przechodzących w barwę żółtą i czerwoną. Smugi te wystrzeliwały do wysokości 30°. O godz. 18.40 poczęły ukazywać się draperje, wedrując na zachód i rozplywając się o drodze. W punkcie kulminacyjnym, o godz. 20.15, zorza przedstawiała się w postaci jasnej zielonej plamy, zmieniającej szybko swe rozmiary i barwę. Dalsze obserwacje utrudniło nieco zachmurzenie. Zorza zgasła wkrótce po 23 godz. cz. śr. eur.

